**STANOWISKO RUCHU POLSKA 2050**

**w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druk poselski nr 866)**

Ruch Polska 2050 stanowczo potępia kolejny atak na konstytucyjne prawa człowieka i obywatela autorstwa rządzącej Zjednoczonej Prawicy, za jaki należy uznać projekt zmian w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia (k.p.s.w.). **Projekt można zasadniczo streścić prosto: policjant przestanie być „stróżem prawa”, a stanie się „sędzią w granatowym mundurze.” Polska zaś robi kolejny krok w kierunku państwa policyjnego.**Władza próbuje strachem wymusić na obywatelach odstąpienie od realizacji ich prawa do manifestowania własnych poglądów.

 Projekt zakłada m.in., że:

- grzywny nakładane wformie mandatów karnych będą podlegały natychmiastowej wykonalności, bez możliwości odmowy ich przyjęcia;

- to na obywatelu, a nie jak dotądna policji, będzie ciążył obowiązek wniesienia odwołania od mandatu do sądu i uzasadnienia, czy zaskarża go co do winy, czy co do wysokości kary (jeśli będzie potrafił to rozróżnić),

- termin wniesienia odwołaniabędzie niezwykle krótki (7 dni), a znaleźć muszą się w nimwszystkie dowody„niewinności” obywatela pod rygorem utraty prawa powołania się na nie później,

- sąd może orzec na niekorzyść obywatela, bo ustawa uchyli zakaz pogarszania sytuacji oskarżonego w postępowaniu odwoławczym – odwołujący się ryzykuje, że zostanie ukarany wyższą grzywną.

Z powyższych przyczyn należy uznać, że **projekt narusza następujące konstytucyjne normy:**

- zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP);

- zasadę domniemania niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP)

- prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 46 Konstytucji RP);

**Te wszystkie zmiany spowodują, że obywatele zaczną regularnie bać się policji i strażników gminnych, których władza na ulicach miast i wsi zdecydowanie wzrośnie.** Od ich woli będzie zależało to, czy budżet domowy obywatelek i obywateli zostanie, ze skutkiem natychmiastowym, uszczuplony o kilkaset, a w niektórych przypadkach nawet kilka tysięcy złotych.

Nie budzi wątpliwości, że ta żenująca inicjatywa ustawodawcza ma na celu przede wszystkim wymuszenie skutecznego nakładania mandatów na obywateli w związku z „przeciwdziałaniem” epidemii, których bezprawność coraz częściej stwierdzają sądy.

Uzasadnienie projektu wskazujące, że jednym z powodów zmiany przepisów są rzekomo emocjonalne decyzje obywateli o odmowie przyjęcia mandatównie mieści się w żadnych standardach legislacji.

**Przewidujemy, że po wprowadzeniu zmiany w przepisach o mandatachwielu obywateli rezygnowałoby z „narażania się” władzy, np. poprzez udział w manifestacjach.** W ten sposób nowe prawo może zagrozić istocie demokracji, jaką jest prawo do wyrażania własnych poglądów, zaś funkcjonariusze będą rozliczani z liczby**„wlepionych” mandatów**, a prowadzenie represyjnej polityki karnej stanie się kolejnym sposobem na reperowanie znajdujących się w złym stanie finansów publicznych.

W ramach nagannej praktyki ostatnich lat **projekt został wniesiony do Sejmu** przez grupę posłów, a nie przez Radę Ministrów, **bez żadnych konsultacji społecznych oraz oceny skutków wprowadzenia regulacji**.

Wzywamy rządzącą większość do wycofania się z procedowania tego haniebnego prawa. Posłanka Ruchu Polska 2050 będzie głosowała za odrzuceniem projektu w całości.